

Głos Wielkopolski



Rok VII AB Poznań, niedziela/poniedziałek 22, 23 lipca 1951 r. Nr 198 [2296]

Silna gospodarczo, uprzemysłowiona i socjalistyczna Polska Ludowa — to potężna ostoja wolności i niezawisłości naszego narodu.

BOLESŁAW BIERUT



Słuszna droga



Nowa Huta i MDM. setki nowych fabryk, nowe domy i miasta, wspaniały rozkwit życia gospodarczego i kulturalnego, wszystkie wspaniałe osiągnięcia naszego narodu mają swój początek w dniach lipcowych 1944, kiedy na skrawku ziemi polskiej, wyzwolonej spod okupacji faszystowskiej powstawała do życia nowa Polska. Zapowiedź dzisiejszych naszych zwycięstw, naszego szybkiego marszu do dobrobytu i potęgi zawarł historyczny Manifest PKWN, wydany 22 lipca 1944 roku. W dniach lipcowych, kiedy na ziemi polskiej grzmiały jeszcze działa, a bohaterska Armia Radziecka wraz z Armią Polską uwalniała nasz kraj spod faszystowskiego jarzma, rozstrzygnięta się sprawa, czy pod Krakowem wyrośnie Nowa Huta, czy pozostanie niedźża podkrakowskiej wsi. — Mogli: czy budować będziemy Warszawę, wspaniałą stolicę socjalistycznej Polski i dziesiątki innych miast, czy też pozostaną rudery Bałut i baraki Annopola. Rozstrzygnięta się sprawa, czy nowa Polska będzie „starą” burżuazyjną Polską, krajem głodu i bezrobocia, ciemnoty i zacofania, kolonią zagranicznego kapitału, pionkiem na szachownicy imperialistycznych rozgrywek, czy też niepodległym suwerennym państwem rządzone przez lud, w imię jego interesów, w imię budowy potęgi gospodarczej państwa i dobrobytu mas pracujących.

Zdradcy narodu z hotelu „Rubens” w Londynie poprzez swe agentury w kraju szykowali się po 5-letnim „odpoczynku” do zgotowania narodowi tego samego losu, który był jego udziałem w latach międzywojennych. Szykowali się do powtórnego objęcia rządów, aby móc znów frymarzyć interesami narodu w imię swych własnych interesów. Drżeli z niecierpliwości, by jak najprędzej wrócić na stare dobre

posadki, by po dawnemu „trzymać za mordę”.

Ale naród pokrzyżował te nadzieje, odwracając się od kreator, wyrzuconych na śmietnik historii, które rościły sobie pretensje do rządów w Polsce. Naród zaufał tym, którzy przez dziesięciolecia walczyli o jego wolność, o Polskę ludu, ojczyznę wszystkich ludzi pracy, Polskę o jaką walczyły całe pokolenia rewolucjonistów, o jaką walczył Edward Dembowski, Ludwik Waryński, Marcin Kasprzak, Feliks Dzierżyński.

Naród polski zaufał klasie robotniczej i jej najlepszym synom — zaufał samemu sobie, poszedł własną słuszną drogą.

Dziś, gdy sumujemy bilans siedmioletniego, gdy oglądamy się wstecz na szmat przebytej drogi, na poszczególne jej etapy, dumamy i radość wypełniają nasze serca.

Potrąfiliśmy dokonać rzeczy wielkich, dobić się wspaniałych sukcesów, położyć podwaliny pod nowe, jeszcze wspanialsze osiągnięcia. Droga do zwycięstwa dnia dzisiejszego, do dziesiątków nowych fabryk i zakładów przemysłowych, do nowych miast, któ-

re budujemy w planie 6-letnim, do rozwoju rolnictwa, wzrostu kultury i podniesienia się stopy życiowej, nie była łatwa.

Wiodła ona przez pierwsze najtrudniejsze lata odbudowy, przez walkę z otwartymi i zamaskowanymi wrogami naszej ojczyzny. Zwyciężyliśmy w tej walce. Nie udało się reakcji zepchnąć nas z drogi postępu, nie udało się zahamować tempa odbudowy. Zadymiły zmarły chwast z gruzów i ruin fabryki. Ofiarą, pełną poświęcenia praca całego narodu z klasą robotniczą na czele sprawiła, że pierwsze zasadnicze zadanie zostało wykonane — zrealizowaliśmy plan 3-letni — plan odbudowy naszego kraju. Produkcja przemysłowa przekroczyła poziom przedwojenny.

Plan 6-letni wytyczył nowe wspaniałe perspektywy rozwoju potęgi naszej ojczyzny, wskazał jasny cel, do którego dążymy. Entuzjazm, z jakim cały naród przystąpił do jego realizacji sprawił, że pierwszy rok planu wykonaliśmy przed terminem, że wykonaliśmy go z poważną nadwyżką. Szybkie tempo realizacji planu umożliwiło znaczne zwiększenie za-

dań na bieżący rok. Okazało się bowiem, że masy pracujące swoim wysiłkiem dokonały korekty cyfr zawartych w planie, przybliżyły termin jego zakończenia.

W naszych oczach, dzięki naszej pracy, cyfry i wskazania planu 6-letniego przetwarzają się w realną rzeczywistość: w czerwone mury nowych bloków mieszkalnych, w hale fabryczne wypełnione zgłębieniem maszyn, w nowe traktory dla rolnictwa, w nowe szkoły, teatry i biblioteki. Etapy naszych osiągnięć znaczą kominy fabryk, i kombinatów przemysłowych w Nowej Hucie, Lublinie, Gorzowie, Piotrkowie czy Białymstoku, nowe dzielnice Warszawy, Gdańska, Rzeszowa i dziesiątków innych miast, nowe socjalistyczne miasta, coraz lepsze warunki życia, pracy i wypoczynku mas pracujących.

W przeddzień Święta Lipcowego dokonaliśmy nowego wspaniałego osiągnięcia — plan na II kwartał został zwycięsko wykonany. Nowe fabryki rozpoczęły produkcję, nowe tony stali popłynęły z pieców, nowe tony węgla wydobyli nasi bohaterscy górnicy. Przekroczenie zadań drugiego

kwartału stało się możliwe dzięki stalemu wzrostowi współzawodnictwa, dzięki zobowiązaniom, które podjęła klasa robotnicza dla uczczenia święta 1 Maja. Fala zobowiązań podjętych przez masy pracujące dla uczczenia Święta Lipcowego przyniesie narodowi nowe zwiększenie produkcji, przyspieszy nasz marsz do socjalizmu.

Tajemnica naszych sukcesów kryje się we wspaniałej pracy robotników, chłopów i inteligencji pracującej, zjednoczonych we wspólnym froncie narodowym, froncie walki o pokój i plan 6-letni, i słusznej polityce naszego ludowego rządu. Tajemnica naszych sukcesów leży w pomocy, której udzielił nam Związek Radziecki wyzwalając Polskę spod faszystowskiej okupacji, służąc przykładem i pomocą materialną w dziele budownictwa socjalistycznego. Naszych osiągnięć dokonaliśmy, przełamując wiele trudności wyrastających na drodze szybkiego marszu naprzód, w walce z wrogami. Dzięki czujności, której wzór

dał nam Feliks Dzierżyński, wielki patriota i bojownik o prawa ludu, potrafiliśmy zdemaskować wrogie próby szkoda naszego budownictwa.

Zamykamy bilans siedmioletniego. W ciągu tego krótkiego czasu, Polska z kraju zacofanego pod względem gospodarczym, słabego pod względem politycznym, przekształciła się w kraj produkujący przemysł, nadrobiła dystans dzielący nas w rozwoju gospodarczym od kapitalistycznych państw zachodniej Europy, stała się ważnym czynnikiem polityki światowej wzmacniając obóz pokoju i postępu walczący pod przewodnictwem ZSRR o pokój, o wolność wszystkich ludzi, o wolność wszystkich ludów, przeciw ciemnym knoowaniom imperialistów pragnących rozpętać nową wojnę.

Realizując nasz plan 6-letni rozwijając naszą gospodarkę mierzymy ku jednemu celowi, ku temu, aby w niepodległej ojczyźnie, której potęgą wzmocniła się z każdym dniem, stworzyć najlepsze warunki życia i pracy dla wszystkich ludzi.

Taki jest sens zdobyci naszego narodu na drodze ku szczęściu i dobrobytowi na drodze, którą wytyczył historyczny Manifest PKWN.

1944 • 1951

Lud polski cześć pamięć Feliksa Dzierżyńskiego

— sławnego syna narodu — bohatera Rewolucji Październikowej

WARSZAWA (PAP). W dniu 20 bm., w 25 rocznicę zgonu płomiennego rewolucjonisty i wielkiego patrioty Feliksa Dzierżyńskiego, odbyła się w Warszawie uroczysta akademii.

W sali Rady Państwa zebrali się członowie działającej Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej, stronnictwo politycznych, związków zawodowych, organizacji społecznych, najofiarniejsi przodownicy pracy oraz goście zagraniczni, przybyli tu, by złożyć hołd pamięci wielkiego rewolucjonisty.

Nad umieszczonym za stołem prezydiu popiersiem Feliksa Dzierżyńskiego pochylały się białe-czerwone i czerwone sztandary.

Akademii przewodniczył członek KC PZPR, budowniczy Polskiej Ludowej, Franciszek Fidler.

W prezydium zasiadli członkowie Biura Politycznego KC PZPR: Józef Cyrankiewicz, Konstanty Rokossowski, Hilary Minc, Aleksander Zawadzki, Roman Zambrowski, Franciszek Mazur, Edward Ochab, Adam Rapacki, Hilary Chelchowski, Stanisław Radkiewicz, Stefan Matuszewski, przedstawiciele stronnictw politycznych.

W prezydium zajęli również miejsca przedstawiciele KC WKP(b) — członek KC WKP(b), dyrektor Instytutu Marksa — Engelsa — Lenina — Piotr Pospisielow i ambasador ZSRR w Warszawie — Arkadiusz Sobolew, oraz żona Dzierżyńskiego — Zofia i syn Jan.

Na akademii przybyli delegacje partii komunistycznych i robotniczych: WKP(b), komunistycznych partii Wielkiej Brytanii, Francji, Szwecji i Bułgarii.

Na sali obecni byli członkowie delegacji rządowych, które przybyły na uroczystości Święta Odrodzenia — NRD, Czechosłowacji, Rumunii, Węgier, Bułgarii, Mongolskiej Republiki Ludowej oraz Albanii. Na akademii przybyli również członkowie Korpusu Dyplomatycznego.

Referat pt.: „Pamięć Feliksa Dzierżyńskiego” wygłosił sekretarz KC PZPR — Edward Ochab.

niejszych warunkach, kosztem bez porównania mniejszych ofiar.

Nie znaczy to oczywiście, że trudności tego budownictwa są małe i białe, że rozwój będzie postępował łatwo i bez wstrząsów, na odwrót, trzeba podkreślić, że walka klasowa na obecnym etapie historycznym zaostraża się, że gnijący imperializm, zbliżając się do nieuchronnej zguby, stosuje najbardziej podstępne i zbrodnicze metody, aby odsunąć chwilę swej nieuniknionej śmierci.

Przykład wielkiego Czekisty, nie znającego wytchnienia w służbie, czujnie strzegącego zdobyczy klasy robotniczej, bezlitośnie unicestwiającego wrogów klasowych, szpiegów imperialistycznych, dywersantów i zdrajców, przykład Feliksa Dzierżyńskiego zagrzewa i będzie zagrzewać polskich komunistów i pracowników aparatu bezpieczeństwa, polskich robotników i chłopów, partyjnych i bezpartyjnych budowniczych socjalizmu do wzmocnionej i zaostrożonej czujności w obliczu podłych knoń imperializmu anglo-amerykańskiego i jego agentów.

...W sojuszu z potężnym Związkiem Radzieckim

Polska Ludowa jest krajem silnym i niezależnym, związanym przyjaźnią i sojuszami ze wszystkimi sąsiadami, a przede wszystkim z potężnym mocarstwem socjalistycznym — ze Związkiem Radzieckim. Z roku na rok rośnie nasza gospodarka narodowa, zbliżając się do poziomu najbardziej rozwiniętych krajów kontynentu europejskiego.

Przed kilku dniami ogłoszono komunikat PKPG o osiągnięciach gospodarczych w pierwszym półroczu 1951 roku. W porównaniu z suchymi cyframi komunikatu zawarta jest cała epopeja pracy i walki naszego narodu.

Osiągnięty poziom produkcji przemysłowej w przeliczeniu na głowę ludności jest z górą trzy i półkrotnie większy od poziomu produkcji przemysłowej w okresie przedwojennym. Stale podnosi się również produkcja rolna.

Na wsł główną rolę nadal odgrywa gospodarstwo indywidualne, obok którego umacnia się i krzepnie sektor socjalistyczny, obejmujący Państwowe Gospodarstwa Rolne i z górą trzy tysiące spółdzielni produkcyjnych.

Feliks Dzierżyński, tak jak i jego wielcy nauczyciele Lenin i Stalin, nieustannie przypominał, że władza socjalistyczna winna umacniać sojusz robotniczo-chłopski, będący fundamentem dyktatury proletariatu.

Czcząc pamięć Feliksa Dzierżyńskiego będziemy tak jak on po leninowsku umacniać sojusz robotniczo-chłopski, fundament ustroju i budownictwa socjalistycznego.

Feliks Dzierżyński, postawiony przez partię na czołowym posterunku kierownictwa życiem gospodarczym obywateli państwa, umiał z honorem wypełnić powierzone mu zadanie, m. in. dlatego, że papierki

Dekret Rządu R. P.

z dnia 18 lipca 1951 r.

O nazwie Akademii Wojskowo-Politycznej

Na podstawie art. 4 Ustawy Konstytucyjnej z dnia 19 lutego 1947 r. o ustroju i zakresie działania najwyższych organów Rzeczypospolitej Polskiej i Ustawy z dnia 26 maja 1951 r. o upoważnieniu Rządu do wydawania dekretów z mocą ustawy (Dz. U. R. P. nr 30, poz. 255) — Rada Ministrów postanawia, a Rada Państwa zatwierdza, co następuje:

Art. 1. Akademii Wojskowo-Politycznej utworzonej na podstawie ustawy z dnia 22 marca 1951 r. o utworzeniu Akademii Wojskowo-Politycznej (Dz. U. R. P. nr 17, poz. 135) nadaje się nazwę „Akademia Wojskowo-Polityczna imienia Feliksa Dzierżyńskiego”.

Art. 2. Wykonanie dekretu porucza się Ministrowi Obrony Narodowej.

Art. 3. Dekret wchodzi w życie z dniem ogłoszenia.

Prezydent Rzeczypospolitej
(—) Bolesław Bierut

Prezes Rady Ministrów (—)
(—) Józef Cyrankiewicz

Minister Obrony Narodowej
(—) Konstanty Rokossowski

Marszałek Polski

Przemówienie sekretarza KC PZPR Edwarda Ochaba, wygłoszone na uroczystej akademii

w 25 rocznicę śmierci Feliksa Dzierżyńskiego

W dniu dzisiejszym w 25 rocznicę śmierci Feliksa Dzierżyńskiego, w całym kraju odbywają się uroczyste zebrania, poświęcone pamięci wielkiego człowieka, wielkiego rewolucjonisty, wielkiego syna narodu polskiego.

Milionowe masy ludowe głęboko kochają i czczą pamięć płomiennego bojownika, który był wzorem cnst rewolucyjnych, czczą pamięć sławnego syna narodu polskiego, który wniósł ogromny wkład osobisty w dzieło wyzwolenia naszej ojczyzny, czczą pamięć bohatera Rewolucji Październikowej, wiernego ucznia i towarzysza broni Lenina i Stalina.

Poznajac życie Feliksa Dzierżyńskiego, uczymy się jeszcze głębiej pojmować wielką sprawę wyzwolenia klasy robotniczej, której było poświęcone całe to piękne, płomienne życie rewolucjonisty proletariackiego.

Poznajac życie i działalność Feliksa Dzierżyńskiego, to znaczy jeszcze wyżej ocenić i podziwiać piękną i szlachetną postać niezłomnego rycerza i wodza polskiej rewolucji, przepojonego miłością do sprawy wyzwolenia, miłością dla mas pracujących, a równocześnie nieprzejednaną nienawiścią do wrogów ludu, do wyzyskiwaczy i gniebicielej mas robotniczych.

Głęboki, zniewalający urok wywiera postać Dzierżyńskiego. Widzimy w nim wzór rewolucyjnego, socjalistycznego humanisty, nieugięte wypełniające trudne zadania, związane z surowym okresem walki na śmierć i życie, o utrwalenie zdobyczy Rewolucji, walki przeciw śmiertelnym i podstępny jej wrogom, walki, której zawsze przyswiecał wielki cel wyzwolenia ludzkości od nędzy i wojen, od wyzysku i poniżenia człowieka, wielki humanistyczny cel zbudowania komunizmu.

Głęboki humanizm socjalistyczny Dzierżyńskiego przejawia się w jego niezłomnej wierze w masę pracującą, w wierze w ich niespożyte siły twórcze, w ich zwycięstwo — w socjalizm.

Wzór proletariackiego internacjonalizmu

Głęboki humanizm socjalistyczny Dzierżyńskiego — przejawia się ze szczególną siłą w jego stosunku do dzieci. Np. w jego ojcowskiej trosce o uratowanie i zabezpieczenie przyszłości bezdomnych dzieci, o uchronienie ich przed najgorszymi następstwami ruiny i rozprzeżenia, jakie przyniosła wojna imperialistyczna i kontrewolucyjna interwencja.

Dzierżyński był i jest dla nas najszlachetniejszym „nosobieniem wykutego w walce braterstwa polskich i rosyjskich robotników”, symbolem wspólnoty losów historycznych polskich i rosyjskich mas pracujących, zwiastunem nowej epoki braterstwa i przyjaźni narodu polskiego z narodami Związku Radzieckiego, tych nowych braterskich stosunków wzajemnych, które dziś przestają być już marzeniem, przyoblekiły się już w ciało i krew, stały się radosną rzeczywistością.

Dzierżyński był i jest dla polskich mas pracujących wzorem proletariackiego internacjonalizmu, któremu obcy jest wszelki nacjonalizm i zaślepkowość, który, przyszłość i szczęście własnego narodu wiąże nierozdzielnie ze zwycięstwem międzynarodowej sprawy socjalizmu.

Z perspektywy 25 lat historii widzimy szczególnie wyraźnie, że walka Dzierżyńskiego i SDKPiL o zwycięstwo i ideal braterstwa broni polskich i rosyjskich robotników, walka Dzierżyńskiego, Marchlewskiego, Wołoskiego, Kona, Świerczewskiego i wielu tysięcy rewolucjonistów polskich o zwycięstwo wielkiej rewolucji proletariackiej, miała zasadnicze, przełomowe znaczenie dla całego późniejszego rozwoju polskiej klasy robotniczej i narodu polskiego, torowała drogę wyzwoleniu Polski z kajdan uścisku socjalnego i narodowego.

Idea Feliksa Dzierżyńskiego treścią życia narodu

W świetle własnych naszych polskich doświadczeń, zdobytych w ciężkiej walce z wrogiem klasowym już po przepełnieniu okupanta w okresie organizowania pierwszej w dziejach polskiej władzy ludowej, jeszcze lepiej rozumiemy, bardziej cenimy i kochamy Dzierżyńskiego, jako nauczyciela czujności rewolucyjnej i organizatora budownictwa socjalistycznego.

Dzierżyński był nauczycielem i organizatorem polskiej klasy robotniczej, był organizatorem i przywódcą sławnej partii polskiego proletariatu SDKPiL, jego losy osobiste splecione są nierozdzielnie z losami polskiej klasy robotniczej. Dzierżyński, jako rewolucjonista — leninowiec zawsze podkreślał znaczenie samokrytyki i umiał bezwzględnie po leninowsku krytykować własne błędy i błędy SDKPiL, której przewodził.

SDKPiL była tym nurtem klasowym, który mimo swej niedojrzałości i swych licznych błędów skupiał najbardziej rewolucyjne elementy proletariackie i reprezentował zdolne do rozwoju, twórcze siły polskiego ruchu rewolucyjnego.

Doniosłą rolę w procesie dojrzewania polskiego ruchu rewolucyjnego i przyswajania sobie przez partię zasad leninizmu, odegrał Feliks Dzierżyński, który walcząc bezpośrednio u boku Lenina i Stalina, na czołowych pozycjach Rewolucji Październikowej, mógł pewnie

i szybciej od innych rewolucjonistów polskich przyswoić sobie zasady bolszewizmu, stać się bolszewikiem.

Dziś najszerze, wielomilionowe masy narodu polskiego zdają sobie sprawę z tego, jak przełomowe znaczenie dla losów naszego narodu miało zwycięstwo Rewolucji Październikowej i przyjaźń polsko-radziecka.

Idea, której heroldem i szermierzem był Feliks Dzierżyński, przyoblekła się w ciało i krew, stała się nieodwracalnym faktem, stała się treścią życia narodu.

Polska Ludowa związana jest nierozdzielnie z wieloma sojuszami i najsilniejszą braterską przyjaźnią z potężnym Związkiem Radzieckim, opoką pokoju, światowego, wyzwolicielem naszego narodu i innych narodów Europy środkowej i południowo-wschodniej.

Zwycięska partia polskiego ludu pracującego, Polska Zjednoczona Partia Robotnicza, wyrosła z tego samego nurtu rewolucyjnego, którego najwspanialszym reprezentantem był Feliks Dzierżyński, wyrosła z tradycji pierwszego proletariatu, SDKPiL, KPP, PPR i lewicy PPS, stała się wielką i zwycięską partią masową, stała się „potężnym orężem w rękach proletariatu”, stała się realizatorem tych zasad, które głosił i u boku Lenina i Stalina wcielał w życie Feliks Dzierżyński.

Pod kierownictwem Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej wcielamy dziś w życie hasła, które były drogowskazem Dzierżyńskiego, umacniamy dyktaturę proletariatu, budujemy Polskę socjalistyczną.

Sila Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej płynie również z wielkich postępowych tradycji polskiego ruchu narodowo-wyzwoleńczego, a zwłaszcza polskiego ruchu robotniczego, z tradycji Kościuski i Lelewela, Bema i Jarosława Dąbrowskiego, a zwłaszcza z tradycji Waryńskiego i Dzierżyńskiego. Róża Luksemburg i Marchlewskiego, Okrzei i Barona, Buczka i Nowotki.

Wierny towarzysz Lenina i Stalina

Dzierżyński, wierny towarzysz bojów Lenina i Stalina, jeden z wielkich budowniczych potęgi ZSRR, pierwszego w świecie państwa robotników i chłopów, jest i powinien być dla polskich mas ludowych, dla budowniczych Polski socjalistycznej wzorem, jak walczyć z podstępny wrogiem klasowym, jak strzec interesów naszego państwa ludowego, jak budować socjalizm.

Polskie masy ludowe budują fundamenty socjalizmu w warunkach znacznie bardziej sprzyjających, aniżeli przed trzema dziesiętkami lat budowali je robotnicy i chłopcy Związku Radzieckiego.

Ofiarom i wysiłkom narodów radzieckich, ich męstwu i wytrwałości, ich osiągnięciom i zwycięstwom zawdzięczamy możliwość budowania socjalizmu w szybszym tempie, w pomyś-

urzędowe nigdy nie przysłoniły mu żywego człowieka, dla którego dobra ten aparat gospodarczy winien pracować.

Osiągnięcia gospodarcze młodej Republiki Rad były zapowiedzią gigantycznych osiągnięć i zwycięstw na froncie budownictwa socjalistycznego w latach pięćdziesiąt Stalinskich, były zarazem niezbitym dowodem, że ustroj socjalistyczny zapewnia wyższą wydajność pracy i bez porównania pełniejszy rozwój sił produkcyjnych społeczeństwa, aniżeli ustroj kapitalistyczny.

Wiara w siły mas ludowych

Dzierżyński, członek kierownictwa wielkiej partii bolszewickiej, nigdy nie zapominał o dialektycznych prawach rozwojowych, o konieczności przezwycięzania starych tradycji, starej obyczajowości, starych nawyków, wyrosłych na gruncie ustroju kapitalistycznego, o konieczności uporczywej walki dla wychowania mas robotniczych na przykładzie przodujących robotników — komunistów, nowatorów, racjonalizatorów, przodowników pracy w duchu bezgranicznego oddania sprawie ludu pracującego.

Jakże aktualne znaczenie mają dla nas wskazania Dzierżyńskiego, dotyczące walki o obniżenie kosztów własnych produkcji, o żelazną dyscyplinę plac, o dyscyplinę finansową, o bezwzględne wypełnienie dyktandów Partii i Rządu, wypełnienie w sposób rewolucyjny, socjalistyczny, bolszewicki, a więc w sposób nie mający nic wspólnego z biurokratyzmem i bezdusznym trzymaniem się sztywnego schematu nawet wówczas, gdy warunki się zmieniły i życie domaga się takiej czy innej korektywy.

Studiując życie i działalność Feliksa Dzierżyńskiego, będziemy uczyli się leninowskiej prawdy, że w polityce gospodarczej państwa dyktatury proletariatu wyraża się wiara w

niespożyte siły masy ludowej, w zdolność klasy robotniczej do pokierowania losami narodu, w zdolność klasy robotniczej i mas ludowych do ponoszenia ofiar, nieraz wielkich ofiar dla realizacji wielkiego celu, dla wzmocnienia potęgi przemysłowej i obronnej nowego socjalistycznego państwa.

„...wolna wśród wolnych, równa wśród równych...”

Polska Ludowa rozwija się i rozkwita dzięki twórczej pracy narodu kierowanego przez PZPR i dzięki tej braterskiej, ogromnej pomocy, jaką otrzymuje od ZSRR, od państwa, którego powstanie w ogniu Rewolucji Październikowej było największym zwycięstwem nie tylko rosyjskiej ale i całej międzynarodowej klasy robotniczej.

Dzierżyński i walczący w szeregach obrońców młodej republiki rad komuniści polscy nigdy nie tracili sprzed oczu Warszawy i Polski, przeciwnie, zdawali sobie dobrze sprawę z tego, że ich walka w szeregach Rewolucji Październikowej ma również życiowe znaczenie dla polskiego ludu pracującego, że zwycięstwo rewolucji rosyjskiej toruje drogę do wolności Polski, że w warunkach socjalizmu Polska rozkwitnie jako „wolna wśród wolnych i równa wśród równych w bratniej rodzinie narodów”. W Polsce Ludowej marzenia Dzierżyńskiego stały się radosną rzeczywistością.

Mając przed oczyma świetlaną postać wielkiego rewolucjonisty, wielkiego syna narodu polskiego, zbrojni w oręż zwycięskiej teorii marksizmu-leninizmu, wierni rewolucyjnym zasadom internacjonalizmu proletariackiego, ożywieni duchem miłości ojczyzny, wierni naszym wielkim narodowym plebskim i proletariackim tradycjom, pod przewodem tow. Bieruta, łamiąc po bolszewicku wszelkie przeszkody, demaskując i unieszkodliwiając wroga klasowego, pójdziemy nieugięte naprzód pod wielkim sztandarem Marksa — Engelsa — Lenina i Stalina do nowych, zwycięskich bojów o Polskę socjalistyczną, o szczęście naszego narodu i całej ludzkości.

Następny mówca, członek KC WKP(b) Piotr Pospisielow omówił wielkie zasługi Feliksa Dzierżyńskiego, jakie położył on dla zwycięstwa Rewolucji Socjalistycznej.

Wspomnieniami o wielkim rewolucjonście podzieliła się z zebranymi żona Feliksa Dzierżyńskiego — Zofia.

Na zakończenie oficjalnej części akademii rozbrzmiewa bojowa pieśń proletariatu „Międzynarodówka”.

Część artystyczna wypełniły występy czołowych artystów scen warszawskich.

Biuro Światowej Rady Pokoju rozpoczęło obrady w Helsinkach

HELSINKI (PAP). W dniu 20 lipca rozpoczęły się w Helsinkach obrady Biura Światowej Rady Pokoju pod przewodnictwem prof. Fryderyka Joliot-Curie.

Komunikat sekretariatu Światowej Rady Pokoju stwierdza, że obrady biura potrwają do dnia 23 lipca włącznie i że biuro omówi na tle obecnej sytuacji międzynarodowej przebieg trwającej we wszystkich krajach kampanii na rzecz zawarcia paktu pokoju przez pięć wielkich mocarstw — Stany Zjednoczone, Związek Radziecki, Chińską Republikę Ludową, Anglię i Francję.

Przewodniczącemu Joliot-Curie z małżonką oraz Fadlejewą i Ille Erenburga, którzy przybyli wraz z nim do Helsinek po witaniu na dworcu, przewodni-

czący Komitetu Obronców Pokoju Finlandii gubernator Melti, członek Światowej Rady Pokoju prof. Iversen, przedstawiciel Flńskiego Komitetu Obronców Pokoju, członkinie Demokratycznego Związku Kobiet Finlandii, przedstawiciele Związku Młodzieży Flńskiej oraz poseł ZSRR w Finlandii Lehtiedlew i przedstawiciele dyplomatyczni krajów demokracji ludowej

Król Jordanii zamordowany w meczecie

LONDYN (PAP). Agencja Reutersa donosi, że 69-letni król Jordanii — Abdullah został dnia 20 lipca zamordowany w starej Jerozolimie. Morderstwo dokonane zostało w meczecie

Na straży pokojowej pracy narodu polskiego

Żołnierz polski, żołnierz wojska, służącego interesom narodu, gorąco kocha swoją ojczyznę Polskę Ludową. O pięknym i szlachetnym uczuciu miłości ojczyzny tak pisze żołnierz Jabłonna:

„Ojczyznę swoją kocham dlatego, że jest ona naprawdę moją ojczyzną, ojczyzną ludu pracującego... Dziś mogę się uczyć, mogę awansować, dziś nie dręczy mnie widmo głodu... Kocham te fabryki, te lasy i pola, po których suną traktory, gdzie powstają spółdzielnie produkcyjne. Już mojemu wujkowi, który przed wojną był biednym chłopem sekwestratorem nie wyprowadzi ostatniej krowy... Dziś w mojej ojczyźnie starczy chleba dla wszystkich, z każdym dniem chleb ten jest coraz jaśniejszy, jak jaśniejsza jest przyszłość Polski. Kocham ją za piękno jej gór i morza, za piękno Mazowsza i Śląska, za jeziora pomorskie. Kocham ją i gotów jestem oddać za nią swe życie.”

Te proste płynące z głębi serca słowa wyrażają głęboki patriotyzm naszych żołnierzy, ich wierność ojczyźnie i gotowość do jej obrony. Ludowe Wojsko Polskie, zrodzone w ogniu walki z faszyzmem hitlerowskim o wyzwolenie narodowe i społeczne, było od pierwszej chwili swego istnienia wojskiem stojącym na straży interesów narodu i jak najściślej z nim powiązanym...

Pod Lenino, nad Bugiem, nad Wisłą, na Wale Pomorskim i w Berlinie walczyli nasi żołnierze, mając w sercu wizję Polski sprawiedliwej, Polski ludu pracującego, w której nie będzie więcej wyzysku, nędzy i głodu, w której naród zostanie prawdziwym gospodarzem.

Tradycje wspólnych walk u boku bohaterskiej Armii Radzieckiej legły u podstaw siły naszego wojska i za niezłomnym fundamentem polsko-radzieckiego braterstwa broni.

Żołnierz polski uczy się plemiennego patriotyzmu, poświęcenia i oddania ojczyźnie na wzorach życia i walki wielkich patriotów, synów naszego narodu, takich jak: Feliks Dzierżyński, generał Karol Świerczewski, Marian Buczek, takich jak Tadeusz Kościuszko, Józef Bem, Walery Wróblewski, Jarosław Dąbrowski i wielu innych.

Tworzy wysiłek naszego narodu, budującego Polskę szczęśliwego jutra, entuzjazm robotników Nowej Huty, Gorzowa, Częstochowy i Włocławka, milionów chłopów pracujących, przedstawicieli polskiej nauki, milionów uczących ludzi pracy, stojących w jednym szeregu walki o pokój i plan 6-letni, o siłę i potęgę naszej Ojczyzny — jest źródłem natchnienia dla żołnierzy w ich wiernej i zaszczytnej służbie dla dobra narodu. Przewodnicy pracy, osiągający coraz większe sukcesy produkcyjne są wzorem dla naszych żołnierzy walczących również o zaszczytne miano przodownika wykształcenia.

Ludowe Wojsko Polskie strzeże pokojowej pracy naszego narodu, przed zakusami amerykańsko-hitlerowskich podżegaczy wojennych — zaciekłych wrogów niepodległości Polski. Dlatego też, jak mówił Prezydent Bierut (przemawiając do nowopromowanych oficerów):

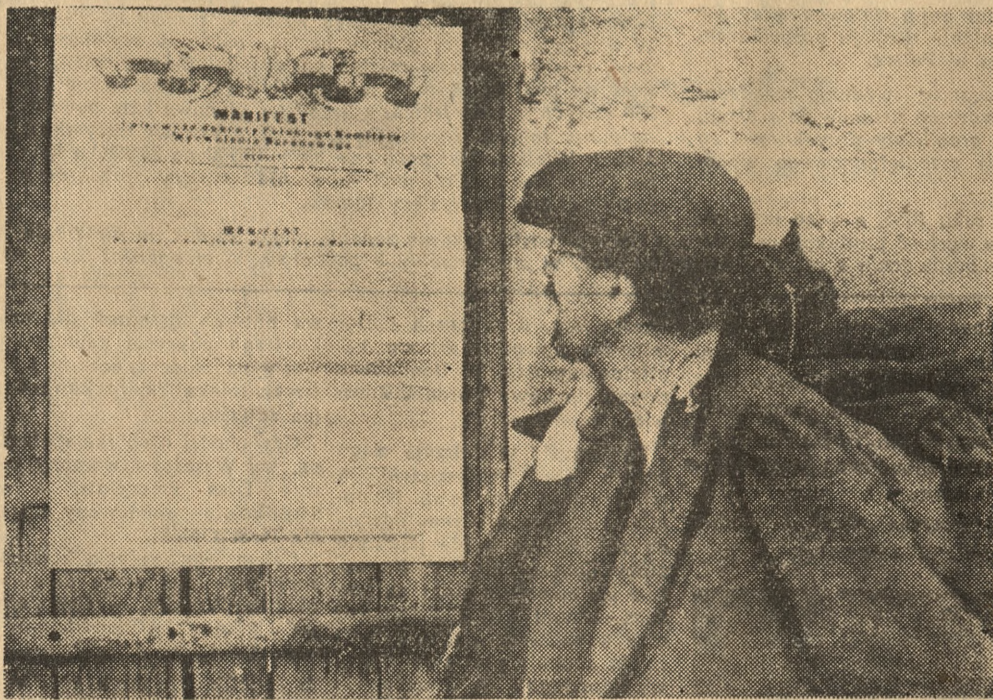
„Naród szacunkiem i miłością otacza swe Ludowe Wojsko. Otacza je gorącym uczuciem i dumny jest z wyników waszego wykształcenia, dumny jest z tego, że pracujecie skutecznie, że podnosicie na wysoki poziom sztukę wojskową, że nie szczędzicie trudu i wysiłku, gotowi w każdej chwili twardo i nieustępliwie bronić niepodległości swej Ludowej Ojczyzny.”

Wojsko Polskie, pod dowództwem Marszałka Konstantego Rokossowskiego — bohatera spod Stalingradu, Kurska, Gdańska — jednego ze wspaniałych dowódców stalinowskiej szkoły jest silnym i pewnym ramieniem naszego narodu. Siła naszego wojska wy-

nika z ogromnego patriotyzmu jego żołnierzy, ich głębokiej świadomości, że służą sprawiedliwym celom, w imię dobra mas pracujących. Siła naszego wojska wynika również ze wspaniałych umiejętności żołnierskich, nabytych w wytrwałym szkoleniu, opartym na doświadczeniach przodujących armii świata — armii radzieckiej. Wojsko nasze jest silne, bo rozporządza nowoczesnym uzbrojeniem i nowoczesnym

sprzętem wojskowym, którym coraz lepiej władają nasi żołnierze. Żołnierze nasi dobrze pamiętają słowa Feliksa Dzierżyńskiego, wielkiego patrioty i rewolucjonisty — wypowiedziane w 1920 roku, ale również dziś aktualne: „...Ani na chwilę nie zapominajcie o mieczu, trzymajcie karabin w pogotowiu, bo wrogowie nasi nie śpią”. Te słowa są drogowskazem dla naszych żołnierzy. W dniu Święta Wyzwolenia

Polski, gdy cały nasz kraj manifestuje. Czynem Lipcowym swoją nieugiętą wolę nieustannego rozwijania siły i dobrobytu ojczyzny każdy Polak z uczuciem głębokiej miłości i wdzięczności wspomina tych, którzy przynieśli i nam wolność — żołnierzy radzieckich i polskich. Każdy Polak wie i jest pewny, że na straży jego pokojowej twórczej pracy stoi wierny syn narodu — żołnierz polski.



Siedem lat temu na murach miast i osiedli, wyzwolonych przez Armię Radziecką i Wojsko Polskie, ukazały się pierwsze plakaty z tekstem Manifestu Lipcowego CAI — AFWP

Aby jaśniej i szerzej było w izbach chłopskich

Aż radość rozplera serce, kiedy w żniwny czas, wśród rozległych pól Wielkopolski zjawiają się setki traktorów i skrzętnie pracujące skrzydlate sнопowłazki.

Rok w rok coraz więcej wyjeżdża ich w pola, coraz donośniej huczą stada „Urusów” i „Zetorów” w czasie orki siewu i zbiorów. Wspólnie rozwijający się przemysł polski, rok rocznie dostarcza wsi nowe tysiące maszyn i wszelki sprzęt pomocniczy, dzięki czemu szybciej i sprawniej można wykonać każdą pracę na roli. Lepsze i obfitsze owoce rodzi także ziemia. Staranniej może uprawić ją chłop, mając zapewnioną pomoc państwa, dysponując większą co roku ilością nawozów sztucznych i kwalifikowanego zżarna do siewu.

Wielu podobnie radosnymi obrazami można mierzyć dzisiaj postęp techniki rolnej likwidujący gospodarcze zacofanie wsi i niosący jej zapowiedź zamożniejszego i sprawiedliwego życia. Ale to nie wszystko: stopniowo przestawienie wsi na tory gospodarki umaszynowanej i zespołowej mielić w sobie także zagadnienie rozwoju człowieka — przebudowy jego umysłowości.

Niedawno temu małorolny chłop ob. Stręk z Piskowa — jednej z wzorowej wsi powiatu łódzkiego — podpisując Narodową Pożyczkę Rozwoju Sił Polski powiedział:

„Dzięki Państwu Ludowemu nasza wieś została zelektryfikowana, pobudowaliśmy w niej piękną, obszerną świetlicę. Przed naszymi dziećmi i nami coraz szerzej otwiera się droga nowego, lepszego życia. W latach ponurej przeszłości pańskiej i kapitalistycznej nie mogliśmy nawet marzyć o tym, by dzieci nasze kształciły się na lekarzy, inżynierów, nauczycieli. Dziś, marzenia te stają się rzeczywistością.”

Wypowiedź ta — to najlepszy przykład czym dla wsi jest socjalistyczne uprzemysłowe-

nie kraju. Milowe kroki postępu mierzone latami planu 6-letniego, stwarzają na wsi warunki nie tylko stałego podnoszenia techniki uprawy roli, nie tylko umożliwiają wsi przejście na coraz wyższy po-

możemy już mówić nie tylko o odbudowanej, ale o rozbudowanej wsi.

Brak było po wojnie nawozów sztucznych. W roku ub. fabryki polskie produkowały już 1,5 razy więcej nawozów



złom gospodarowania. Wprzęgając w jej służbę energię elektryczną, przemysł stwarza warunki dla oświatowego rozwoju wsi, pozwala na likwidację jej odwiecznego zacofania.

Te dwa elementy postępu: mechanizacja i elektryfikacja wystarczą w zupełności, aby dostrzec dzisiejszą rzeczywistość wsi „śmielszą niż marzenie”. Warto ją preto zilustrować kilku wymownymi faktami.

Nie produkowaliśmy przed wojną ciągników. Tymczasem w jednym tylko roku — 1951, wieś otrzymała blisko 7 tys. traktorów. W obecnej kampanii żniwniej pracuje już 30,4 tys. traktorów o mocy 15 KM, zaś w dalszych latach planu produkcyjnego ich wzrośnie do 12 tys. rocznie.

W wyniku wojny zniszczonych zostało w naszym kraju 353 tys. zagród chłopskich. W latach 1945 — 49 przy pomocy kredytów państwowych przekraczających sumę 14 miliardów zł odbudowano przeszło 300 tys. zagród wiejskich i prawie 12 tys. szkół. Dzisiaj

azotowych i fosforowych niż przed wojną. W czasie tegorocznej kampanii wiosennej dostawy nawozów osiągnęły 242,3 tys. ton. W przyszłości, jedna tylko budująca się fabryka nawozów azotowych w Kędzierzynie przewyższy czterokrotnie zdolność produkcyjną przedwojenną „rewelacji” — fabryki w Mościcach.

Można by wymieniać dziesiątki podobnych, prawie nie do wyczerpania. Bo czy nie jest wspaniałym osiągnięciem Polski Ludowej owe 8 tys. zelektryfikowanych i po większej części zradłofonizowanych już gromad? Czy też 9390 czynnych świetlic Zw. Samopomocy Chłopskiej lub 4 miliony gazet, które czyta dziś wieś polska, czy jeśli skupimy uwagę wyłącznie na woj. poznańskim — owe 230 bibliotek gminnych i 1474 gromadzkich?

Ten nieustanny rozwój gospodarczy i kulturalny wsi polskiej, wiąże się nierozdzielnie z wielkim i śmiałym planem przekształcenia Polski — silne,

LIST ZE SZCZECINA

Edmund Osmańczyk

Szczecin, w lipcu

Coraz głośniej w Polsce pisze się i mówi o dalekomorskiej bazie rybackiej w Odra-port — w Swinoujściu. I to dziwnego. Budujemy na najdalej wysuniętym na północny-zachód cyplu Rzeczypospolitej olbrzymi port rybacki z największą w Europie chłodnią, z wielkimi zakładami przetwórczymi z nowoczesnymi osiedlami dla rybaków i pracowników bazy. Jest zatem o czym pisać i co mówić.

Przyznaję, że kiedy pierwszy raz jechałem na bazę, nie sądziłem, że jest to aż tak ogromna inwestycja planu sześcioletniego, choć mówiono mi, że obciążeniem i kosztami jest prawie równa Nowej Hucie. Nie bardzo mogłem sobie to wyobrazić. Dlaczego? Sądzę, że z tych samych powodów, z jakich olbrzymia większość Polaków łatwiej wyobraża sobie Nową Hutę, niż port: jesteśmy w większej „szczyry ładowe”, poztawione wyobraźni wszystkich, co związane jest z morzem.

Przyczyny historyczne takiego stanu rzeczy są znane. Przez długie wieki Polacy nie interesowali się zbyt mocno morzem, a w dwudziestolecie ten skrawek morza, który mieliśmy, ograniczał możliwości stania się w pełni morskim narodem. No tak, ale to jest przeszłość.

Dziś mamy setki kilometrów wybrzeża, trzy wielkie porty: Szczecin, Gdynię i Gdańsk, szereg portów mniejszych, jak: Ustka, Darłów, Kołobrzeg, Władysławowo, Elbląg — no i mimo to dla potrzeb naszych jeszcze konieczne było zbudowanie wielkiej dalekomorskiej bazy rybackiej.

Wspaniały rozwój gospodarczy kraju narzuca konieczność

wykorzystania w pełni naszych morskich możliwości. To zaś z kolei zmusza nas do sadownictwa coraz większej ilości ludzi na Wybrzeżu, od Elbląga po Odra-port i kształcenia coraz większej ilości młodzieży w zawodach związanych z morzem.

W chwili obecnej o napływ wielu ludzi woła baza rybacka Odra-port w Swinoujściu. 22 lipca pierwsza część portu i chłodni będzie gotowa, pierwsze statki rybackie wpłyną do bazy. Dalsza budowa biec będzie już równocześnie z pracą normalną bazy. Obok więc budowniczych, robotników, cieśli, murarzy, techników, inżynierów, z każdym miesiącem potrzeba będzie coraz więcej statków pracowników bazy, robotników przeładunkowych i robotników przetwórczych, techników portowych i urzędników biur bazy. Napływ ludności spowoduje potrzebę rozbudowania placówek PDT i MHD, a co za tym idzie, potrzeba personelu dla tych placówek. (Zaznaczamy jednocześnie, że zaopatrzenie bazy w żywność i wszelkie inne towary jest, jak przy wszystkich inwestycjach planu sześcioletniego, bardzo dobre.) Wspomnijmy jeszcze o rozbudowie szkół, tworzeniu przedszkoli, poradni zdrowia itd., a zdamy sobie sprawę, ilu ludzi wciąga w swój krąg tego rodzaju inwestycja.

Skąd przybyć mają ci ludzie. Oczywiście, że z wewnątrz kraju. Niewątpliwie jest w Polsce wielu ludzi, których romantycznym marzeniem była myśl o życiu nad morzem. Ot, jak ob. Skorupski, którego spotkałem w kierownictwie budowy bazy. Urzędnik z Poznania wybrał się w 1946 roku na wczas do Swinoujścia i zachwycony krajobrazem (baza położona jest w jednym z najpiękniejszych miejsc Polski) postanowił przenieść się tu, nad morze. Przeniósł się z całą rodziną i jest dziś zagorzałym patriotą Odra-portu. Po pracy łowi ryby i hoduje bobry. To on żarliwie przekonywał mnie, bym koniecznie napisał to wezwanie do wszystkich, którzy chcieliby żyć nad morzem, aby wybrali Odra-port. Po obejrzeniu tego prześlicznego skrawka ziemi polskiej, tętniącego życiem jednej z największych naszych budowl planu sześcioletniego, podpisał bezwzględnie to wezwanie.

Edmund Osmańczyk

P.S. A może „Orbis” zorganizowałby dla wczasowiczów w Międzyzdrojach, Międzywodziu i Wisłoczce wycieczkę do bazy? Przecież to 15 do 30 min. drogi autobusem, a być może w niejednym wypadku powtórzyłyby się historia ob. Skorupskiego z Poznania, który też przyjechał na wczasy.

E.O.

Wszyscy do walki o wykonanie zadań drugiego roku planu 6-letniego
Produkujemy więcej, szybciej, taniej i lepiej



ZIEMIA WIELKOPOLSKA W PLANIE SZEŚCIOLETNIM

Kalisz

W Kaliszu w drugim roku planu 6-letniego, wybudowano dwa bloki mieszkalne. Obecnie przystąpiono do budowy nowego bloku mieszkalnego przy ul. Bankowej. Do końca roku 1955 Kalisz otrzyma ogółem 1418 nowych izb mieszkalnych.

W grudniu br. zostanie ukończona budowa sanatorium na Wolicy pod Kaliszem dla płucno-chorych. Przy ul. Nowy Świat powstaje okazały gmach PCK.

Nowe zieleńce powstaną przy ulicach i dzielnicach robotniczych, a przy ulicy Żołnierskiej ogród botaniczno-przyrodniczy. Przewiduje się również uruchomienie ogrodu zoologicznego.

W dziedzinie szkolnictwa buduje się szkołę dla plebejnarów i internat. W planie 6-letnim powstanie Technikum Mechaniczne i Technikum Włókiennicze oraz dwa nowe gmachy szkół podstawowych z internatem dla młodzieży przyjezdnej. W Kaliszu powstaną również Centralny Dom Kultury.

Zakłady pracy zostaną powiększone i rozbudowane. Wartość produkcji włókienniczej w roku 1955 będzie o 2,5 raza większa niż w roku 1949. Liczba zatrudnionych w przemyśle włókienniczym wzrośnie o 8000 pracowników. Polskie Zakłady Zbożowe wybudują elewatory o pojemności 10.000 ton. Produkcja przemysłu ceramicznego w stosunku do roku 1949 wzrośnie o 200 proc., a produkcja fiarek, koronek i tulu o 600 proc. Powstanie w Kaliszu olbrzymia drukarnia, nowy most betonowy i przystanek kolejowy w Piwonicach.

W okresie planu 6-letniego wydłużą się również trasy kaliskich trolleybusów i autobusów. Sieć elektryczna obejmie nowe dzielnice, jak Tyniec, Warszówka i przyległe tereny mieszkaniowe. Wybudowany zostanie poza tym szereg nowych zbiorników, pomp i rurociągów.

W powiecie w każdej większej gminie powstanie ośrodek zdrowia i stałe kino dla ludności wiejskiej.

Chodzież

W Chodzieży i w Szamocinie powstaną zieleńce i wzorowe kąpieliska.

W Chodzieży wkrótce rozpocznie się budowa domu na około 50 rodzin. W tej chwili znajdują się w budowie 2 domy dla rodzin pracowników miejscowych fabryk ceramicznych. Jeszcze w pierwszej połowie planu wyremontowanych będzie gruntownie ok. 60 domów mieszkalnych. W Marzgninie wyremontuje się 9 domów, w Szamocinie — 6, w Ujściu i w Budzynie po 2, oraz w gminie Kaczory — 1. W mieście powstanie piękny okazały gmach szkoły podstawowej w okolicy Alei Rokossowskiego, a w powiecie rozbudowanych będzie kilkanaście szkół gromadzkich.

Wągrowiec

Jedną z zasadniczych inwestycji społecznych na terenie Wągrowca jest budowa wodociągów i kanalizacji kosztów 3.720.000 zł. Długość sieci wodociągowej zwiększy się z 840 na 21.500 m. Sieć kanalizacyjna rozrośnie się z 2.500 na 18.000 m. Wielkie to zadanie jest już w toku realizacji.

Na zakładanie zieleńcy i ogródka jordanowskiego dla dzieci przeznaczono ponad 100 tys. zł.

Długość ulic wzrośnie o 3,8 km, 1,4 km bruku przelotowy się w nawierzchnię ulepszoną. Dotyczy to zwłaszcza miasta Skoki. Gmina Mielesko obramuje swoje ulice chodnikami, długości około 2 km, a Wągrowiec zbuduje nowe nawierzchnie na przestrzeni 3,5 km.

Także drogi powiatowe zmieniły swój wygląd. Powstanie 9,4

Wyniki, osiągnięte w okresie odbudowy, umożliwiają przejście do nowego etapu budownictwa socjalistycznego, postawienia gospodarcze narodowej nowych zadań w dziedzinie rozwoju sił wytwórczych i przebudowy społecznej... W woj. poznańskim należy przeprowadzić dalszą rozbudowę przemysłu i rolnictwa, a w szczególności: rozbudować zakłady mechaniczne im. J. Stalina w Poznaniu, zbudować kopalnię węgla brunatnego, kopalnię soli potasowych w Kłodawie, fabrykę celulozy w Drawskim Młynie oraz 19 innych ważniejszych zakładów przemysłu... Dla zaspokojenia potrzeb ludności pracującej, a przede wszystkim robotników rozwijającego się przemysłu, wybudować 24 tys. izb mieszkalnych, głównie w Poznaniu, Koninie, Kłodawie, Krzyżu, Kaliszu i Kole..."

Oto w skrócie zadania Wielkopolski, o których mówi historyczna ustawa uchwalona przez Sejm Ustawodawczy RP w dniu 21.7.1950 — o 6-letnim planie rozwoju gospodarczego i budowy podstaw socjalizmu w Polsce.

Zastanówmy się dziś, w 7 rocznicę wydania manifestu PKWN i pierwszą rocznicę ustawowego ustanowienia planu, nad tym, co my, Wielkopolanie, zrobiliśmy dotychczas i co jeszcze nam zrobić trzeba celem przedterminowego wykonania planu.

Na początek trochę cyfr. W roku 1955, a więc w ostatnim roku planu 6-letniego ogólna wartość produkcji w Wielkopolsce wzrośnie o 166 proc. w porównaniu z rokiem 1949.

km nowej nawierzchni twardej, z czego 40 proc. wykonano już w drugim roku planu 6-letniego.

Mirkowice, Wiśniewko i Pannigród będą posiadały nowe szkoły, wyposażone w pomoce naukowe i sprzęt, gwarantujący jak najlepszy rozwój młodzieży. Koszty budowy szkół wyniosą ponad półtora mil. zł.



KALISZ. Na zdjęciu plany ciągnące się na przestrzeni 1.200 metrów, które zostały urządzone na miejscu śmieciaków w pierwszym roku planu 6-letniego. Planety są ozdobą miasta Kalisza przy ul. Babinej

rozbudowę cegielni w Międzywio, młyna POZM w Obornikach, wielkiego ośrodka szkolno-leniowego CRS Samopomoc Chłopska w Nleszawie i kompleksu zabudowań torfiarni w Chlebowie.

Murwana Goślina buduje lecznicę dla zwierząt.

Wzrośnie zatem dochód narodowy, a co za tym — stopa życiowa i realne płace.

Plan 6-letni jest planem uprzemysłowienia kraju — zatem zatrudnionych w przemyśle Wielkopolski będzie w r. 1955 — 137,9 tys., czyli o 59,1 tys. więcej, niż w roku 1949. Już te cyfry mówią o ogromie inwestycji na naszych ziemiach. Równie wielki nacisk położony jest na rolnictwo i hodowlę Wielkopolski, która zdawna była spichrzem kraju; o tych sprawach piszemy w oddzielnym artykule.

Ale plan 6-letni jest zarazem planem podniesienia stopy życiowej mas pracujących, planem upowszechnienia kultury i zdobyczy socjalnych. Powstanie zatem wiele nowych świetlic i domów kultury, a liczba złożków z 29 w r. 1949 podniesie się do 175 w r. 1955. O 819 proc. wzrośnie ilość placówek zbiorowego żywienia. Przewiduje się znaczną rozbudowę szpitali — liczba łóżek wzrośnie z 7.800 na 10.100. W dziedzinie kultury główny nacisk położony zostanie na wieś, celem zniesienia resztek barier kulturowych, dzielących wieś od miasta. A więc w roku 1955 czynnych będzie ok. 250 stałych kin wiejskich; z liczby tej 34 nowe kina powstaną już w roku bieżącym. Ogólna ilość miejsc we wszystkich kinach Wielkopolski podniesie się z 18.500 na 23.900, a liczba książek w bibliotekach — z 678 tysięcy przekroczy cyfrę miliona 700 tysięcy tomów.

Jak przedstawiają się zadania planu, częściowo już zrealizowane, w poszczególnych powiatach Wielkopolski?

Zaniemyśl, Krzykosach i Dominowie przeprowadzi się kapitalne remonty. W Dominowie powstanie nowy Ośrodek Zdrowia.

Zaniemyśl w dalszym ciągu będzie się przekształcał w miejscowość letniskową. Nastąpi tu rozbudowa Wyspy Edwarda na jeziorze, gdzie powstaje nowy dom noclegowy. Projektuje się założenie plaży na wyspie, remont sali dancinowej oraz powiększenie taboru łodzi celem spopularyzowania sportu wioślarskiego. W Zaniemyślu zostaną wybudowane nowe chodniki, przeprowadzi się remonty kapitalne 10 domów mieszkalnych. W toku realizacji jest przygotowanie wielkiego internatu dla młodzieży, który pomieści około 300 uczni Ośrodka Szkoleniowego w Łęknie. Sam Ośrodek Szkoleniowy w Łęknie zostanie również poważnie powiększony i rozbudowany.

Ostrów

Miasto Ostrów i powiat w ostatnim roku planu 6-letniego wzbogaci się o wiele nowych obiektów. Na terenie miasta wykończony zostanie basen kąpielowy oraz ukończona zostanie budowa nowej szkoły podstawowej PTD. Powstanie nowe przedszkole i zbudowany zostanie nowy szpital. Poza tym ukończona zostanie budowa Nowej Dzielnicy Mieszkaniowej ZOR-u. Rozbudowana zostanie także sieć gazowa i elektryczna.

Natomiast w powiecie zbudowane zostaną nowe szkoły 7-klasowe w Jankowie Przygodzkim, Ołoboku, Radłowie i Odolanowie. Rozbudowane zostaną szkoły w Tarchalach Wielkich, Gostyczynie, Gorzycach Wielkich, Czekanowie i Mikszacie. Przewidziana jest także budowa remizy strażackiej w Topoli Małej.

Przeprowadzona zostanie budowa drogi powiatowej oraz budowa 14 dróg gminnych. Wszystkie cegielnie w powiecie będą rozbudowane, jak również wodociągi w Odolanowie.

Września

We Wrześni nastąpi rozbudowa Zakładów Wytwarzających Główników T-10. Pobudowane będą nowe hale produkcyjne, obecne baraki zostaną zniszczone.

Gospodarka komunalna przewiduje powiększenie ułicznych punktów świetlnych i nowe planty wzdłuż rzeki Wrześnicy, które połączą park miejski z parkiem licealnym na Opieszyńcu. W ten sposób Września będzie od zachodu otoczona łukiem zieleni, szerokości 750 do 2500 m.

Wrzesińskie Technikum i Szkoła Mleczarska otrzymają dalsze hale produkcyjne i szkolne. W związku z tym przewiduje się budowę 6 bloków mieszkalnych dla personelu produkcyjnego i szkolnego oraz internat. Nastąpi również budo-

wa nowych urządzeń dla całonocnego pokrycia zapotrzebowania na wodę mleczarni i fabryki mleka sproszonego (na zdjęciu).

Gdy chodzi o opiekę społeczną, we Wrześni utworzony będzie Dom Emerytów, a w Strzałkowie pobudowany zostanie Dom Opieki.

Celem usprawnienia komunikacji powstaną nowe drogi w okolicy Wrześni — Czerniejewa i Sokolnik — Chwalibogowa.

Liczba istniejących obecnie 20 świetlic wiejskich podniesie się do cyfry 100. W Chwalibogowie i w gromadzie gminy Ciałęż powstaną stałe kina wiejskie.

Nowe szkoły zostaną wybudowane w gromadzie Pietrzyków w mieście Pyzdry, w gromadzie Chlebowo, Głoniec, Graboszewie, Psarach-Polskich, Bardzie, Orzechowie i w Sokolnikach. Nowe przedszkola zostaną wybudowane w Zakładach Wytwarzających Główników we Wrześni i w 3 spółdzielniach produkcyjnych.

W Pyzdrach i Miłosławiu nastąpi kapitalny remont łaźni miejskich. Przewiduje się urządzenie kąpieliska w Miłosławiu. Nastąpi także rozbudowa szpitalu przeciwpożarowego Ochotniczych Straży Pożarnych powiatu wrzesińskiego.

Najpoważniejszą ale i najpóźniejszą inwestycją będzie stworzenie sztucznego jeziora w dolinie rzeczki Wrześnicy na terenie Opieszyńca i Zawodzia na południowym skraju parku.

Kępno

W powiecie kępińskim już w roku 1951 nastąpi ukończenie odbudowy Cegielni w Ostrzeszowie. W gązowni miejskiej w Kępnie i Ostrzeszowie przeprowadza się budowę pieców. Nowa drogi powstaną w gminach Perzów, Laski i Bralin.

CO — GDZIE — KIEDY w POZNANIU

Teatry

OPERA im. St. Moniuszki — g. 19 — „Śnieżynka”, w poniedziałek — teatr nieczynny, wtorek g. 19 — „Tosca”, środa g. 19 — „Madama Butterfly”, czwartek g. 19 — „Cyryl i Sewilski”, piątek g. 18.30 — „Śnieżynka”, sobota g. 19 — „Madama Butterfly”, niedziela g. 18.30 — „Śnieżynka”, poniedziałek g. 18.30 — „Śnieżynka”.

Kina

APOLLO — poranek g. 11 „Diabelska gra” (od lat 7), g. 13, 15.30, 18 i 20.30 „Na odsiecz Carycyna”, poniedziałek g. 16.30, 18.30, 20.30 „Na odsiecz Carycyna” (od lat 7).

BAŁTYK — poranek g. 11 i 13.30 „Młocząca barykada” (od lat 14), g. 17, 18, 19 i 20 „Felix Dzierżyński” (od lat 7), g. 21 „Guramiszwilli” (od lat 12); poniedziałek g. 17, 18, 19 i 20 „Felix Dzierżyński” (od lat 7), g. 21 „Guramiszwilli”.

MUZA — poranek g. 11 „Bogata narzeczoną” (od lat 7), g. 14.30, 16.30, 18.30 i 20.30 „Ostatni wystrzał” (od lat 7), poniedziałek godz. 16.30, 18.30 i 20.30 „Ostatni wystrzał”.

RIALTO — poranek g. 10 „Kariera” (od lat 7), g. 12 i 14 seans dla najmłodszych „Kopciuszka”, g. 16, 18 i 20 „Nowa Czechosłowacja” (od lat 7), poniedziałek g. 16, 18, 20 „Czer-

W planie 6-letnim przewiduje się całkowite skanalizowanie Kępna. Przewiduje się również uruchomienie 2 przedszkoli, urządzenie żłóbka oraz położenie nowego bruku. Wymienić należy rozbudowę szpitala powiatowego w Kępnie i szkół w powiecie. Sieć przedszkoli wzrośnie o 50% w stosunku do obecnej ich ilości.

Projektuje się również budowę nowego obiektu na Ośrodek Zdrowia w Kępnie oraz uruchomienie 3 dalszych ośrodków zdrowia na obszarze gmin wiejskich.

Inwestycje planu w roku 1952 wynoszą 3 miliony zł, z czego najważniejsze to dalsza budowa szkoły podstawowej w Bralinie, budowa dróg, mostów, remonty obiektów przemysłowych oraz wydatki na rolnictwo i leśnictwo.

Nowy Tomysł

W powiecie nowotomyskim zostaną rozbudowane drogi o nawierzchni twardej.

W Zbąszyniu ulegnie dalszej rozbudowie jedyna w Polsce Wytwórnia Włókna Szuwarowego. Do wyrabiania surowca wykorzystane są szuwary miejscowych jezior, rzek i bagnisk. Oczyszcza się w ten sposób jeziora i rzeki, co podniesie również zarybienie.

W Strzyżewie ulegnie dalszej rozbudowie suszarnia wyklini. W powiecie powstanie nowa suszarnia i magazyn chmielu. Nadto plantacje chmielu zostaną podniesione do 50 ha.

W Nowym Tomyslu jeszcze w bieżącym roku powstanie dziesięć przy parku miejskim. Powstanie również nowa fabryka siatek żarowych, którą w czasie okupacji zlikwidowali hitlerowcy. Poza tym w mieście wybudowane będą osiedla robotnicze liczące ponad 50 domów. Osiedla te otrzymają piękne zieleńce i kwiatniki.

Budowa osiedla dla pracowników Fabryki Narzędzi Chirurgicznych przez ZOR jest już rozpoczęta.

Wiadomości te, nie obejmujące całego obszaru województwa i nie mogą dać dokładnego obrazu budownictwa planu 6-letniego na Ziemi Wielkopolskiej. Mimo to przedstawiają, choć w zarysie, ogrom prac, podjętych dla zbudowania podstaw socjalizmu w Polsce. Bowiem, jak mówił wielki Stalin, socjalizm może być zbudowany jedynie na podstawie bujnego wzrostu sił wytwórczych społeczeństwa, na podstawie obfitości produktów i towarów, na podstawie dobrobytu mas pracujących, na podstawie bujnego rozkwitu kultury...

OPRACOWANO NA PODSTAWIE PRAC KORESPONDENTÓW „GŁOSU”

Tłoczono: Zakłady Graficzne im. Marcina Kasprzaka, Przedsiębiorstwo Państwowe Poznań ul. Wawrzyniaka 39 K-2—17131

wony rumak” (od lat 7)

WARTA — poranek g. 11 „Pieśń tajgi” (od lat 10), g. 14 i 16 „Aleksander Matrosow” (od lat 7), g. 18 i 20 „Pieśń tajgi”, poniedziałek g. 16 „Chłopiec naszego miasta” (od lat 7), 18 i 20 „Pieśń tajgi”.

LETNIE — niedziela i poniedziałek g. 16, 18, 20 „Świat się śmieje” (od lat 7).

PIAST — g. 16, 18, 20 „Wielka luna” (od lat 7).

KINO W PUSZCZY-KOWIE — g. 17.30 i 20 „Raczej się spóźnia” (od lat 7).

Wystawy

MUZEUM NARODOWE — „Malarstwo polskie doby Oświecenia” g. 10—15, w poniedziałek Muzeum nieczynne. FOTOPLASTIKON — Armii Czerwonej 53 „Luwr” g. 10 do 22.